

POŁKOLONIA W JEDYNCE - dzień drugi



Drugi dzień naszej POŁKOLONII z MOSIR-em w JEDYNCE był bardzo intensywny. Rano, po pysznym śniadaniu w postaci szwedzkiego stołu, gdzie każdy, nawet największy niejadek, znalazł coś pysznego dla siebie, odbyły się gry i zabawy sportowe. Koloniści świetnie się razem bawili i poznawali. Śmiechu i radości było co niemiara. Ale wszyscy już czekali na wizytę w opolskim ZOO, na bliskie spotkania z różnorodnymi gatunkami zwierząt. Każde dziecko, oczywiście, miało swojego faworyta: a to goryl, a to żyrafa, a to lew. Ale wszystkich zachwyciły drzemiące na drzewie małe lemury, które były wprost na wyciągnięcie ręki. Dnia byłoby mało, aby wszystko dokładnie zwiedzić. Po powrocie do szkoły i zjedzeniu pysznego, wręcz domowego obiadku, koloniści zmęczeni, ale bardzo zadowoleni, dzielili się swoimi wrażeniami i oglądali licznie zrobione zdjęcia. A przed nami kolejny emocjonujący dzień.

Małgorzata Wronowska , Aneta Woźnica, Violetta Oliwa i Grażyna Świercz